

Witam !!!

Spotykamy się po raz czwarty, a pierwszy w 1999 roku. Mam nadzieję, że ten rok będzie lepszy niż poprzedni. A właściwie to już jest lepszy. Kiedy obudziłem się 1 stycznia stwierdziłem, że jest lepiej, gdyż znajduję się w województwie świętokrzyskim, a nie w jakimś pierdolonym kieleckim. Ale do rzeczy. Znowu mam małe opóźnienie, ale samemu naprawdę jest mi naprawdę ciężko się wyrobić. Jest to ostatni numer „Tylko Granat„ w takiej formie. Na początku miała to być gazetka wydawana z myślą o kibicach Granatu. Jednak duża liczba pochlebnych recenzji o tym zinie, które docierały do mnie z całej Polski, a także duża ilość nadsyłanych artykułów o kibicach innych klubów skłoniły mnie do zrobienia zina dla kiboli z całej Polski. Będzie się on nazywał „ULTRA BOYS„. Pierwszy numer w okolicach marca. Jednak nie rezygnuję z robienia „TG„. W każdym numerze „UB„ będzie wkładka „Tylko Granat„ wyłącznie poświęcona Granatowi. A teraz o 4nr. „TG„. Dziękuję wszystkim za pomoc w powstaniu tego numeru. Chciałbym jeszcze dodać, że nie ponoszę żadnej odpowiedzialności za treść przysyłanych do mnie materiałów. Jeśli chodzi o Wasze pytania i sugestie na temat "TG" to postaram się na nie odpowiedzieć:

- a) Były pytania, czy kibice Granatu jeżdżą na mecze Widzewa, a jeśli tak, to dlaczego nie ma z tych meczów opisów. Otóż rzeczywiście na najważniejsze mecze RTS-u jedzie zawsze kilka osób ze Skarżyska, ale ja jestem kibicem Legii i na te mecze nie jeżdżę, a ci, którzy jeżdżą mimo moich prośb nie są zainteresowani ich opisywaniem. [za to będą opisy moich wyjazdów na Legię (o ile będzie coś się działo)]
- b) Jeśli chodzi o nasze stosunki z Ceramiką, to na razie jest zgoda i nic nie wskazuje, żeby to się zmieniło. W następnym numerze będzie punkt widzenia na naszą zgodę nas i kibiców Ceramiki.
- c) Muszę się przyznać do pierwszej gąfy. Były sugestie(i to nie z Lublina), że w nr.3 w opisie meczu Granat-Motor na samym końcu jest głupi tekst w kierunku kibiców Motoru, a w obiektywnym zinie nie powinien się on znaleźć. A więc po pierwsze, cieszę się, że mój zin jest uważany za obiektywny, a co do tego tekstu to rzeczywiście

był to mój błąd, poniosły mnie emocje. Przepraszam i obiecuję, że więcej takich błędów w moich opisach nie będzie.

d) Były narzekania na złą jakość zdjęć. Niestety to nie moja wina. Po prostu tak wychodzą kolorowe zdjęcia na czarno-białym ksero. Raz wyjdą lepiej, raz gorzej. Zresztą teraz będę zamieszczał tylko najlepsze zdjęcia i co najwyżej 1-2 w każdym numerze, aby niepotrzebnie nie zapełniać kartek dużą ilością fotek.

To by było na tyle. Zapraszam do (mam nadzieję) miłej i ciekawej lektury.

A oto adres do korespondencji, pod który możecie przysyłać ciekawe materiały o waszych klubach: (informuję też, że mój nr tel. podany w poprzednich numerach „TG„ jest już nieaktualny, a nowego na razie nie mam)



Jesień '98

Granica Chełm - GRANAT

27 wrzesień. Nie pojechaliśmy. Daleko i brak konkretnego dojazdu. Granat remisuje 0:0.

GRANAT - Tomasovia Tomaszów Lubelski

3 październik. W pierwszej połowie nas ok.15 i doping taki sobie. W drugiej ok.30 i świetny doping z naszej strony, ale tym razem Granat tylko remisuje 0:0. Gości 0.

Hetman Włoszczowa - GRANAT

11 październik. Na ten mecz szykujemy się w szczególny sposób, gdyż kibice Hetmana ubzdurali sobie, że są najlepsi w 4 lidze, więc chcemy udowodnić im kto jest najlepszy. Jedziemy autokarem w 38 osób + 7 z MKS-u Kozienice. Po drodze promocja na wiosce, a przed Włoszczową postój w lesie i dozbrojenie. Wjeżdżamy 10 minut po rozpoczęciu meczu, wyłamujemy bramę i ruszamy w kierunku miejscowych. Na nasz widok spierdała cała trybuna ok.100 osób(zostają tylko dziadki). Po chwili przyjeżdża policja i ochrona,